

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WKŁĘK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III (VI)

ŚRODA, 20 GRUDNIA 1950 ROKU

350

NIECH ŻYJE
WSPÓLNA WALKA
POLSKICH I NIEMIECKICH
MAS LUDOWYCH
O POKÓJ I PRZYJAŻŃ
MIĘDZY NARODAMI!

Przyjazna współpraca polsko-niemiecka wzmocnia wielkie dzieło utrwalenia pokoju

Przemówienie Prezydenta RP BOLESŁAWA BIERUTA

Przemówienie Prezydenta NRD WILHELMA PIECKA



**CZCIGODNY I DROGI PANIE
PREZYDENCIE! SZANOWNI I MI-
LI NASI GOŚCIE!**

Witam Was gorąco i serdecznie w naszym kraju. Wasze odwiedziny w naszej stolicy są dla nas przede wszystkim symbolem wielkiego przełomu historycznego w stosunkach między narodem polskim i narodem niemieckim.

Przez wiele stuleci ciążyły na stosunkach między naszymi narodami akty agresji i przemoc narzucane przez garstkę feudałów, junkrów czy magnatów kapitalistycznych ze szkoda dla interesów naszych narodów. Ową „Drang nach Osten” siejącą zniszczenie na naszych ziemiach był źródłem wielowiekowej wrotni między naszymi narodami. Dwukrotnie za życia naszego pokolenia Polska była pobojowiskiem.

Dopiero zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości, stworzyło warunki dla zasadniczego zwrotu również w stosunkach między narodem niemieckim i polskim.

Dopiero rozgromienie krwiożerczego hitleryzmu przez bohaterską Armię Radziecką — armię wyzwolicielkę — otworzyło również przed narodem niemieckim drogę do wykarzowania źródeł agresji, do przebudowy na zasadach demokratycznych, do pokojowego rozwoju i trwałego dobrobytu.

33-letnie doświadczenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — jako skutek Wielkiej Rewolucji Proletariackiej — dało dowód całemu światu, że wrogie sobie przedtem narody mogą żyć w przyjaźni i braterskiej współpracy wzajemnej, jeśli odsuną od władzy klasy pasożytnicze. Doświadczenie narodów ZSRR pokazało całej ludzkości, że trwałą przyjaźń i współpraca wazajemna jest nie tylko możliwa w stosunkach międzynarodowych, ale że wzbogaca ona i podnosi na niezrównanie wyższy poziom gospodarkę, kulturę i całe życie społeczne i osobiste setek milionów ludzi.

DROGI TOWARZYSZU PREZYDENCIE!

Masy pracujące Polski Ludowej witają w Waszej osobie nie tylko najwyższego kierownika Niemieckiej Republiki Demokratycznej, rze rzeczywistego reprezentanta niemieckich mas ludowych, gorącego rzecznika przyjaźni sąsiedzkiej między narodem polskim i niemieckim. Polskie masy pracujące witają Was jako wielkiego i zasłużonego bojownika proletariatu i niezłomnego rewolucjonistę.

Witamy w Waszej czcigodnej postaci tego, który przez całe swe życie walczył niezłomnie, aby przyszłe

losy i dzieje narodu niemieckiego rozwijały się w kierunku sprawiedliwej społeczności, po drodze pokoju i postępu. Powstanie pod Pańskim kierownictwem Niemieckiej Republiki Demokratycznej stało się niezawodną podstawą tych dążeń pokojowych i twórczych, które umożliwiły decydujący i zasadniczy zwrot w stosunkach między naszymi narodami. Wyrazem tych stosunków jest utrwalenie granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju, jest przyjazna współpraca naszych państw na rzecz utrwalenia pokoju w Europie i w całym świecie. Dopiero doświadczenie Niemców do władzy sil szczyrze demokratecznych, położyło kres nienawiści, rozpalonej przez hitleryzm i dzielącej nasze narody. Wynikiem historycznego przełomu w naszych stosunkach wzajemnych jest nie tylko przyjazne rozwiązanie wszelkich dzielących nas krajów przeciwności, ale i owocne współdziałanie w kierunku zapewnienia obu narodom najpełniejszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Dziś jesteśmy pewni, że narody nasze iś będą odziedziczywać i niezłomnie drogą współpracy i przyjaźni — ponieważ łączy nas wspólny cel i wspólna idea: walka o pokój, o postępek, o dobro mas ludowych.

**PANIE PREZYDENCIE! DOSTOJNI
NASI GOŚCIE!**

Wasze odwiedziny w naszym kraju mają również doniosłe znaczenie międzynarodowe. Przypadają one w chwili, gdy imperializm amerykański i zwasilizowane przezeń rządy państw zachodnich przeżywają szereg gwałtownych ataków histerii wojennej.

Podłożem tej histerii jest jasne dla wszystkich: imperialiści amerykańscy próbują rozpętać gorączkę nowych zbrojeń i pchnąć narody na drogę nowej wojny światowej, licząc, że zdołają tą drogą nie tylko zabezpieczyć dla siebie olbrzymie zyski, ale i osiągnąć panowanie nad światem. Rozbite w ostatniej wojnie i zbankrutowane idee faszyzmu i hitleryzmu podejmują znowu agresywny amerykańscy. Łącząc się tym, że ich położenie geograficzne chroni ich od wszelkiego ryzyka tej awanturniczej polityki, podszuwają oni kraje Europy zachodniej do napaści na ZSRR, Polskę i inne kraje demokracji ludowej. W tych zbrodniących planach podlegaczy wojennych głównym atutem ma być armia niemieckich landsknechtów w służbie amerykańskiego imperializmu.

W oparciu o swe marionetki z Bonn imperializm amerykański już przystępuje do realizacji planów re militarzacji Niemiec Zachodnich, usiłując rozpalic nastroje odwetowe, przywrócić do władzy zbrodniarzy

hitlerowskich i przy ich pomocy pchnąć podzielony sztucznie naród niemiecki do walki bratobójczej, a potem do nowego pochodu wojennego przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Rachuby imperialistów mają jednak w swym założeniu jeden podstawowy błąd: nie uwzględniają doświadczenia mas i nie liczą się z ich wolą. Masy pracujące zarówno w Niemczech, jak i w całym świecie przeżyły doświadczenie wojny i trzeźwie dla całej ludzkości jej skutki. NIE CHCĄ one wojny i NIE ZGODZĄ SIĘ, aby być znów miernymi narzędziami w rękach zbrodniarzy wojennych. NARODY PRAGNĄ POKOJU, rozumieją się na oszustwach podlegaczy wojennych i potrafią przeciwstawić się ich zakusom. Dowiódł tego wielki światowy ruch pokoju, którego wymownym i niekwestionowanym przejawem był niedawny Kongres Warszawski. Dowiódł tego bohaterstwa opór narodu koreańskiego, który potrafił złamać w nierównej walce potęgę techniki wojennej agresorów, przyprowadzając o haniebny porażkę tzw. „armie świata”, uruchomioną przez imperialistów amerykańskich. Nie ma wątpliwości co do tego, że taka sama haniebna klęska poniosą imperialiści wszędzie, gdzie poważą się podnieść swą szaleńczą zagiew wojenną.

Narody świata pragną pokoju i witają z radością każdy wysiłek, zmierzający do utrwalenia pokoju. W tych warunkach Wasze odwiedziny, Drodzy Przyjaciele, w stolicy Polski Ludowej powitane zostaną przez wszystkich i zwłaszcza przez narody obu naszych krajów jako wyraz wspólnych naszych dążeń i wspólnej woli utrwalenia pokoju. Wasza wizyta jeszcze mocniej zacieśni pokojową współpracę i przyjaźń naszych krajów, rozszerzy i wzmocni nasze wzajemne sąsiednie stosunki gospodarcze i kulturalne. Wasza wizyta stała się doniosłą demonstracją naszej solidarności, żwawości całego obozu pokoju, jest wymownym ostrzeżeniem pod adresem awanturniczych polityków amerykańskich — podpalaczy świata — i ich satelitów. Pragnę zapewnić Was, Drodzy nasi Goście, że Rząd Rzeczypospolitej uczyni wszystko, aby historyczny przełom w stosunkach między narodem polskim i narodem niemieckim, który zapoczątkowało powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod Waszym przewodnictwem, pogłębiał się i zbliżał coraz bardziej ku sobie skutki naszej wspólnej pracy.

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna i jej czcigodny Prezydent — nasz przyjaciel i towarzyszy Wilhelm Pieck!

**WIELCE CZCIGODNY, DROGI
PANIE PREZYDENCIE!**

**PANOWIE I PANIE!
DRODZY POLSCY PRZYJACIE-
LE!**

Z głębi serca pragnę podziękować Panu, Panie Prezydencie, za zaproszenie, za przyjazne powitanie oraz za przemówienie o tak domiosłej treści politycznej. Wam wszystkim, którzy reprezentujecie tutaj naród polski, polskich robotników, chłopów i pracującą inteligencję, pragnę podziękować za okazaną nam tak wspaniałą gościnność oraz za liczne dowody zaufania. Wszystko to, tak jak i wieczór dzisiejszy dowodzi, że w stosunkach między naszymi dwoma narodami nastąpiło coś zupełnie nowego. Są to nowe stosunki dobro-sąsiedzkie, oparte na szczerzej przyjaźni. Wraz z wami widzimy w tym rękojmię pokojowej i szczęśliwej przyszłości obu naszych narodów.

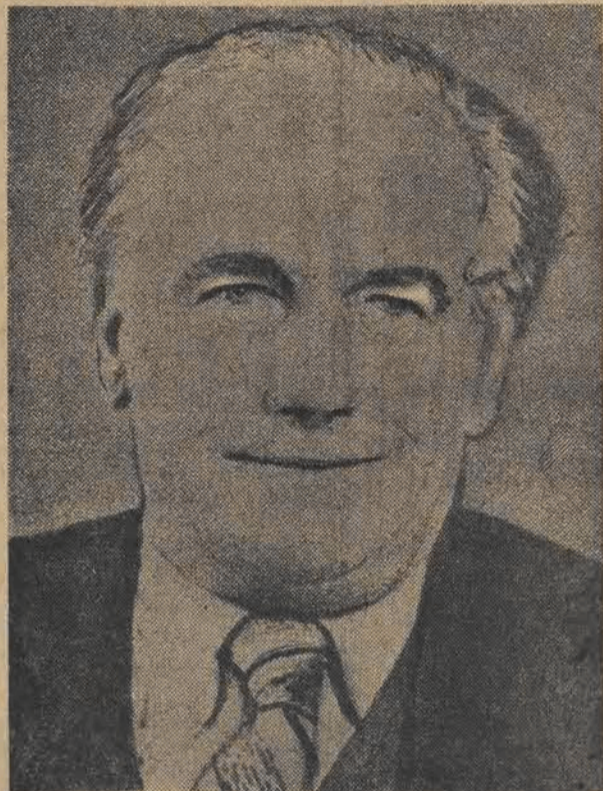
Właśnie dziś bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest umocnienie pokoju między naszymi dwoma narodami oraz zacieśnienie nierozwalnej przyjaźni.

**DRODZY PRZYJACIELE POL-
SCY!**

Zaledwie kilka tygodni temu zebrało się w Warszawie około 2.000 przedstawicieli 81 krajów na II Światowym Kongresie Obróńców Pokoju. Byłem dziś w gmachu, w którym odbył się ten Kongres. Imię stolicy polskiej było wtedy na ustach wszystkich ludzi, którzy pragną utrzymania pokoju i którzy walczą dlatego przeciw nowym imperialistycznym zbrodniom wojennym. Światowy Kongres Pokoju w Warszawie nakreślił milującym pokoj ludziom wszystkich krajów nowe wytyczne w tej walce, natchnął ich nową nadzieją i siłą.

Tymczasem amerykańska polityka agresji doprowadziła do dalszego zaostrzenia groźby wojny. Z pycha, jakiej nie powstydziliby się Adolf Hitler, Mac Arthur, amerykański głowodowodzący w Korei, zapowiedział całkowite zniszczenie walczącej koreańskiej armii ludowej. Rozpoczął on generalną ofensywę przy pomocy olbrzymiej ilości broni i materiałów wojennych. Ofensywa ta załamata się słabotnie. Bohaterska koreańska armia ludowa wraz z oddziałami ochotników chińskich, którzy przyszli z ofiarną pomocą narodowi koreańskiemu, zadala zarozumiałemu generałowi amerykańskiemu drugą klęskę. Północna Korea została prawie całkowicie oczyszczona od imperialistycznych najeźdźców. Amerykańscy podlegacy wojenni usiłują w obliczu klęski przedsięwzięć ciężkiej swojej wojennej polityki agresywnej do Europy. W planach tych Niemcy zachodnie odgrywają szczególną rolę.

W swoich strefach okupacyjnych zachodnie mocarstwa imperialistyczne nie tylko wzięły w obronę starych niemieckich podlegaczy wojennych, magnatów banków i ciężkiego



przemysłu, lecz również obsadzili nimi ponownie kluczowe stanowiska w życiu gospodarczym i w aparacie państwowym. Imperialiści amerykańscy biorą do swej służby pokonanych generałów hitlerowskich. Przeprowadzają oni z całą siłą remilitaryzację Niemiec Zachodnich. Monopolizują zachodnio - niemieccy, junkrzy oraz generałowie hitlerowscy, którzy współpracują z amerykańskimi podlegaczami wojennymi, odgrywają dziś tam taką samą rolę zdradźców narodu i ojczyzny, jaką odegrala część wielkich kapitalistów i obszarników polskich, którzy współpracowali z Hitlerem. Popierając agresywną politykę amerykańską, dopuszczają się oni najcięższej zdrady wobec żywotnych interesów narodowych ludu niemieckiego oraz wobec pokoju na całym świecie. Byłoby jednak błędem identyfikować tych agentów amerykańskich podlegaczy wojennych z całym narodem niemieckim. Istnieją tysiące dowodów, że ludność zachodnio - niemieckiej republiki federalnej głęboko pragnie pokoju oraz konstruktywnej pracy. Historyczne zadanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych polega na tym, aby stać się dla wszystkich Niemców milującym pokojem i wielką siłą przyciągającą, która wskazuje im drogę do jedności narodowej, do wywalczenia sprawiedliwego traktatu pokojowego oraz do demokracji.

Praska Konferencja Ministrów Spraw Zagranicznych, która odbyła się w inicjatywy rządu radzieckiego, wysunęła praktyczne i całkowicie realne propozycje mające na celu zawarcie z Niemcami sprawiedliwego traktatu pokojowego i osiągnięcie na drodze pokojowej jedności Niemiec demokratycznych, pokojowych i niezależnych. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanął bez zastrzeżeń na gruncie tych propozycji. List naszego premiera, Otto Grotewohla do Adenauera, utrzymany w duchu uchwał praskich, stanowił doniosły krok w kierunku utworzenia ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej. Postępując w ten sposób, jesteśmy przeświadczeni, że osiągnięcie jedności pokojowych i demokratycznych Niemiec, zgodnie z historyczną depeszą Stalina:

„wyklucza możliwość nowej wojny w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie i uniemożliwia ujarznienie narodów europejskich przez imperialistów świata”

**PANIE I PANOWIE! DRODZY
PRZYJACIELE!**

Wiemy, że w naszej walce o jedność narodową pokoj milującym i demokratycznych Niemiec mamy poparcie narodu polskiego, gdyż jedynie i tylko ta polityka odpowiada

interesom wszystkich milujących pokoj narodów europejskich. Wszystkie narody sąsiadujące z Niemcami słusznie dopatrują się w amerykańskiej polityce odradzania militarysty w Niemczech Zachodnich zagrożenia pokoju i ich bezpieczeństwa. Dlatego też wszystkie narody europejskie widzą również w naszym dążeniu do utworzenia jednolitych demokratycznych i pokojowych Niemiec gwarancję swego własnego pokoju i swego własnego bytu narodowego! Realizując uchwały Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Warszawie, rząd naszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej przedstawił Izbie Ludowej ustawę o obronie pokoju, która w ubiegłym piątek została przez Izbę Ludową jednogłośnie uchwalona. Na mocy tej ustawy podlega surowej karze ten, kto spotwarza inne narody lub rasy, kto przeciwko nim podjudza, kto nawołuje do ich bojkotowania, aby zakłócić pokojowe stosunki między narodami i uwidlić naród niemiecki w nową wojnę. Nie mamy zamiaru pozwolić, aby agenci imperialistycznej zdrady nasze nowe dobrośąsiedzkie i przyjazne stosunki z narodem wielkiego obozu pokoju, w tej dziedzinie również z Polską Ludową, Ustawą o obronie pokoju zabezpieczyły przed wszystkimi burzycielami pokoju nasze pokojowe budownictwo w Niemieckiej Republice Demokratycznej, które w związku z roz poczęciem z dniem 1 stycznia 1951 roku realizacji planu 5-letniego na bierze nowego, wielkiego rozmachu.

**PANIE PREZYDENCIE! PANIE I
PANOWIE!**

Wizyta moja w Warszawie nastąpiła w krótkim czasie po ratyfikowaniu układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko - niemieckiej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Spotkanie prezydentów obu naszych krajów stanowiło ważny symbol tego, że między naszymi narodami zostały uregulowane wszystkie sporne kwestie i że stworzona została mocna podstawa dla wiecznego pokoju i nierozwalnej przyjaźni. Na gruncie tych stosunków dobrego sąsiedztwa i ścisłej przyjaźni mogą rozwijać się w całej pełni z pożytkiem dla obu narodów, zarówno nasze stosunki gospodarcze, jak również współpraca naukowa - techniczna i wymiana kulturalna. Po Związku Radzieckim zajmnie Polska drugie miejsce w naszym handlu zagranicznym, my zajmujemy również w polskim handlu zagranicznym drugie miejsce. Fakt ten świadczy również w sposób szczególnie dobitny, jak wiele mogłoby korzystać ludność Niemiec Zachodnich z dobrych stosunków między obu naszymi narodami. Niemcy Zachodnie cier

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Przyjęcie na cześć Prezydenta NRD w siedzibie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP) — W godzinach wieczornych dnia 19 grudnia 1950 r. Prezydent Rzeczypospolitej wydał przyjęcie w salach Rady Państwa na cześć Prezydenta NRD Wilhelma Piecka.

Witając dostojnego gościa, Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił przemówienie (treść podajemy osobno). W odpowiedzi zabrał głos Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej (przemówienie podajemy osobno).

W przyjęciu, które przeszło w bardzo serdecznej atmosferze, uczestniczyli członkowie towarzyszącej Prezydentowi Pieckowi delegacji niemieckiej, członkowie Rady Państwa,

członkowie Rządu R. P. z Premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele dyplomatyczny ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Albańskiej Republiki Ludowej oraz przedstawiciele świata artystycznego, naukowego i kulturalnego stolicy.

W przyjęciu uczestniczyli również: szef misji dyplomatycznej NRD w Warszawie ambasador Friedrich Wolf i szef polskiej misji dyplomatycznej w Berlinie ambasador Jan Izydorczyk.

Wilhelm Pieck



Młodzież — przyszłość, nadzieja i duma narodu — jest otoczona jak najrozkliwszą opieką rządu wolnych Niemiec i partii. Rosną szeregi młodych bojowników pokoju w organizacji FDJ i Pionierze. (Na zdjęciu: uielki przyjaciel młodzieży, prezydent NRD tow. PIECK, wśród niemieckich pionierów w Wulheide pod Berlinem) Foto-AR

W chwili przekazywania Wilhelmu Pieckowi wysokiego urzędu prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przewodniczący Tymczasowej Izby Ludowej, Johannes Diekmann powiedział:
„Pozdrawiamy go, jako niemieckiego robotniczego przyznanca, prawdziwego bojownika o pokój, prawdziwego przyjaciela Związku Radzieckiego, prawdziwego szermierza przyjaźni niemiecko - radzieckiej”.

W słowach tych zawarte zostały uczucia czci i bezgranicznego zaufania, jakie masy pracujące Niemiec żywią do Wilhelma Piecka, ucieleśniającego wszystko co twórcze i postępowe w narodzie niemieckim. Życie jego związane jest z życiem i walką niemieckiej klasy robotniczej; on przecież był, obok Karola Liebknechta, Róży Luksemburg i Klary Zetkin, przywódcą rewolucyjnej walki ludu niemieckiego przeciw imperializmowi i militarystyce czasów kaiserza; jako przyjaciel i najbliższy współpracownik Ernesta Thaelmanna stał na czele walki przeciw imperializmowi Republiki Weimarskiej, który doprowadził Niemcy do faszystowskiej dyktatury Hitlera. On wreszcie — po uwiezieniu Ernesta Thaelmanna przez hitlerowców — stał się wodzem rewolucjonistów niemieckich w ich walce przeciwko dyktaturze faszystowskiej i zbrodniczej wojnie, jaką hitlerowcy rozpętali. Temu to bohaterowi przypadło w udziale obciążenie kierownictwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, stanącej na czele narodu niemieckiego w chwili zwrotnej w jego dziejach; w chwili kiedy Niemcy po raz pierwszy w swojej historii utworzyli demokratyczne i pokojowe państwo.

Nie mogło też być inaczej. Wilhelm Pieck jest bowiem wielkim nauczycielem i wychowawcą narodu niemieckiego. W ciągu dziesięciolecia prowadził swój lud do walki, ucząc go trudnej sztuki wyłączenia nwożków z doświadczeń historii.

W latach przed I wojną światową, kiedy rozpoczynał swą praktyczną działalność robotniczą w związkach zawodowych i w socjal-demokratycznej organizacji w Bremie, występował przeciw oportunizmowi i reformistom w niemieckim ruchu robotniczym. Stał on wspólnie z Karolem Liebknechtem i Różą Luksemburg na lewym skrzydle ówczesnej niemieckiej socjal - demokracji, na pozycji walki przeciw niemieckiemu imperializmowi i jego zaborczym, wojennym planom.

Lata I wojny światowej, to heroiczny okres życia Wilhelma Piecka. W trudnych warunkach okresu wojennego, w konspiracji na froncie, gdzie znalazł się zesłany do karnych „batalionów śmierci”, a następnie na emigracji, nieustraszenie prowadził walkę przeciw grabieżczej wojnie imperialistycznej. Organizując konspiracyjne drukarnie, organizując kolportaż antywojennych ulotek i broszur, Pierwszy antywojenny demonstracja kołb przed gmachem Reichstagu 18 marca 1915 r. została zorganizowana przez Wilhelma Piecka. W październiku 1918 r. w chwili narastania fali rewolucyjnej w Niemczech, Wilhelm Pieck wraca do Berlina i przygotowuje z Karolem Liebknechem powstanie, Odezwą wzywającą do strajku generalnego 9 listopada 1918 r. nosi — obok podpisu Liebknechta — także podpis Wilhelma Piecka.

Rewolucja niemiecka 1918 r. załała mała się wskutek zdrady prawicowych socjal-demokratów. Wilhelm Pieck rozwinął ogromną pracę nad szczegółowym zbadaniem historii upadku rewolucji, by uchronić swą klasę i naród przed klęskami, by przygotować przesłanki przyszłego zwycięstwa. Wilhelm Pieck stał się niezmiernym propagatorem prawdy, iż u podstaw błędów popełnionych w przeszłości leżał fakt, że robotnicy niemieccy pozbawieni byli kierownictwa prawdziwej rewolucyjnej partii, uzbrojonej w oręż marksizmu-leninizmu, która zdolna byłaby zmobilizować do walki wszystkie siły demokratyczne siły narodu.



Ofiarnym trudem w służbie demokracji i pokoju budują swą ojczystą masę pracującą wolnych Niemiec. Więcej, przede wszystkim — jest nie tylko hasłem na szybach, lecz również niemieckich wólkniarzy. (Na zdjęciu: ułódnik, jedna z wielu członków Brygady Najwyższej Jaskości w Niem. Republice Demokratycznej.)

klasy robotniczej i stworzenie szerokiego frontu antyfaszystowskiego. Gdy w wyniku zdrady socjal-demokratów hitlerowcy zagarnęli władzę, Wilhelm Pieck natychmiast stanął do walki w nowych warunkach, do organizowania walki z faszystami i jednolitej antyfaszystowskiej. Jego działalność w tym okresie to nieustanne demaskowanie dyktatury faszystowskiej i przestrzeganie narodu niemieckiego przed katastrofą wojenną, do jakiej nieuchronnie musi go doprowadzić dyktatura hitlerowska. W 1938 r. mówił on:

„Faszizm hitlerowski chce wojny. Ale wojna ta doprowadzi do jeszcze cięższej klęski, niż w roku 1918 i nałoży na naród niemiecki jeszcze cięższe brzemienie, niż tamta”.

Wilhelm Pieck uczył naród niemiecki, że faszystom to wprawdzie władza okrutna, ale nie trwała. Wskazywał on na konieczność zjednoczenia wszystkich zdrowych sił narodu niemieckiego dla jej obalenia i utworzenia rzeczywistej demokratycznej republiki niemieckiej.

W lutym 1939 r. na konferencji nielegalnej Komunistycznej Partii Niemiec w Bernie oświadczył on:

„Komitet Centralny Komunistycznej Partii Niemiec powtarza z naciskiem wobec wszystkich socjal-demokratów, katolików, demokratów, wobec wszystkich Niemców świadomych swojej odpowiedzialności, że polityka Komunistycznej Partii Niemiec mocno i zdecydowanie nie zmierza ku temu, aby w ścisłej współpracy ze wszystkimi Niemcami milującego pokój i wolność wprowadzić na miejsce hitlerowskiej dyktatury rząd ludowy, wybrany swobodnie przez cały naród w nowej demokratycznej republice”.

Temu zadaniu walki o obalenie dyktatury hitlerowskiej poświęcił Wilhelm Pieck wszystkie swoje siły również w okresie wojny, rozwijając na terenie Związku Radzieckiego wielką pracę propagandową i organizacyjną na rzecz zjednoczenia elementów antyhitlerowskich.

W 1945 r. pod ciosami bohaterkiej Armii Radzieckiej legła w gruzy hitlerowska rzesza. Rozpoczął się nowy okres walki o demokratyczne, pokojowe Niemcy. Uchwały poczemskie, które miały być ich podstawą, zostały cynicznie podeptane przez zachodnie mocarstwa imperialistyczne. Mocarstwa te, pod kierownictwem Ameryki dokonały rozbięcia Niemiec i w zachodnich strefach przemienionych w kolonie amerykańskie mobilizują zbrodnicze elementy hitlerowskie, zbiegające chęć odwetu. Wojenne plany amerykańskie, wznoszące Niemcom Zachodnim rolę bazy wojennej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Polsce i krajom demokracji ludowej, są jednocześnie śmiertelną groźbą dla narodu niemieckiego.

W tej trudnej sytuacji Wilhelm Pieck stanął na czele walki o jedność narodu niemieckiego, o utworzenie demokratycznego państwa niemieckiego i zawarcie sprawiedliwego pokoju. Wskazuje on narodowi niemieckiemu, że wyzwolenie jego nastąpić może tylko w oparciu o Związek Radziecki, przyjaciela wszystkich narodów.

Na gruncie ogromnych przemian dokonanych w wschodnich Niemczech powstała w październiku 1949 r. Niemiecka Republika Demokratyczna, pierwsze w dziejach Niemiec państwo demokratyczne, którego zadaniem jest zjednoczyć całe Niemcy pod sztandarem demokracji i pokoju. U kolebki tego państwa stał Wilhelm Pieck, zwany w Niemczech

„ojcem jedności”. Jego myśl przyświecała utworzeniu Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec, skupiającego i łączącego wszystkich, którzy chcą walczyć o pokój i jedność Niemiec. On to postawił najistotniejsze i rozstrzygające dla przyszłości Niemiec zadanie skupienia w jeden nurt przejawianych przez różne warstwy narodu niemieckiego dążeń do pokoju i jedności narodowej.

Dla narodu polskiego postać Wilhelma Piecka jest szczególnie bliska. Z jego imieniem związany jest przede wszystkim ten, jaki dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich w kierunku współpracy i przyjaźni. Kierowana przez niego Niemiecka Republika Demokratyczna uznała granicę na Odrze i Ny się jako ostateczną granicę pokoju. Uznanie tej granicy jest obecnie kamieniem probierczym, pozwalającym odróżnić Niemca milującego pokój

od odwetowca i poplecznika amerykańskich podżegaczy wojennych. W czasie swojego pobytu w Polsce na Kongresie Bojowników o Pokój i Demokrację we wrześniu 1949 r. Wilhelm Pieck oświadczył:

„Oby torujące sobie drogę przyjazne stosunki między ludem niemieckim i polskim stały się tak silne, żeby żadnemu wrogowi nie udało się ich zniszczyć”.

Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck jest szczerym przyjacielem narodu polskiego, wybitnym bojownikiem o pokój, rzecznikiem przyjaźni i współpracy między narodami. Polska klasa robotnicza i cały naród polski widzą w jego osobie i kierowanej przez niego Republice rejokimie dalszego zacieśniania przyjaźni polsko - niemieckiej, służącej dziełu pokoju i bezpieczeństwa narodów.

JERZY KOWALEWSKI

Niemiecka Republika Demokratyczna — ważne ogniwo frontu pokoju

Niemiecka Republika Demokratyczna zrodziła się z walki o pokój i o demokratyczne rozstrzygnięcie problemu niemieckiego. Walka o pokojowe i demokratyczne rozstrzygnięcie problemu niemieckiego jest treścią życia NRD; służą jej wszystkie instytucje państwowe, gospodarcze i kulturalne republiki; podporządkowana jest cała ogromna wytwórczość i organizacyjna działalność pierwszego w historii niemieckiego państwa demokratycznego.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej odżyły i pełnej siły nabrały wszystkie najszlachetniejsze tradycje walki ludu niemieckiego i pokojowe współżycie z narodami, których najwybitniejszymi nosicielami byli Karol Marks i Fryderyk Engels. Republika wcieliła w czyn tradycje, których żywym uosobieniem jest wspaniała postać prezydenta Wilhelma Piecka, nieustraszonego bojownika rewolucji, uźmienia Lenina i tak bliskiego nam — przyjaciela i towarzysza broni Róży Luksemburg i Juliana Marchlewskiego.

W ciągu dziesięciolecia monopolistów i junkrów niemieckich, przy pomocy prawicowych zdrajców socjaldemokratycznych krwawo tłumili wolnościowe dążenia ludu niemieckiego. Ukoronowaniem wysiłków monopolistów i junkrów niemieckich, popartych przez monopolistów amerykańskich, angielskich i francuskich było ustanowienie dyktatury hitlerowskiej i rozpętanie drugiej wojny światowej. W toku tej wojny imperializm niemiecki poniósł straszliwą klęskę z rąk narodu radzieckiego. Ale naród radziecki, naród wychowany przez Lenina i Stalina stawia sobie za zadanie niestanie na rozdrożu — nie niewoli, lecz wolności. I oto klasa zadana przez naród radziecki imperializmowi niemieckiemu stała się początkiem wyzwolenia narodu niemieckiego, wyzwolenia sił postępowych w narodzie niemieckim, trzymanych dotychczas przez imperialistów w niewoli i ucisk

Pięć bez mała lat trwała we wschodniej części Niemiec zaciekła walka o utrwalenie i pogłębienie tego zwycięstwa ludu niemieckiego, jakim była katastrofa wojenna imperialistów. Pamiętne są etapy tej walki prowadzonej przy wszechstronnej pomocy radzieckiej: wielka reforma rolna, która zmioła z obłędą ziemi junkrów pruskich; konfiskata majątków monopolistów i zbrodniarzy wojennych i przekazanie całego wielkiego przemysłu, banków i komunikacji w ręce narodu; gruntowne oczyszczenie całego życia publicznego od hitlerowców i nieubłagana walka, wypowiedziana ideologią hitlerowskiej; usunięcie rozbiła klasy robotniczej i bezklasowa walka ze zdraździecką ideologią socjaldemokratyczną; wielka reforma szkolnictwa i wychowania, która zapoczątkowała uformowanie nowego oblicza młodzieży niemieckiej.

Dwojaki był sens i wrnek walki prowadzonej przez niemieckie siły demokratyczne na wszystkich tych frontach. W ogniu tej walki obalano siły społeczne i instytucje, które były podstawą agresywnego nacjonalizmu i militarystyki niemieckiej. W ogniu tej walki hartowały się nie mieckie siły demokratyczne, rostał ich świadomość, ich wiara w siebie, ich umiejętność przebudowywania życia. W ogniu tej walki, postępowe siły niemieckie, z klasą robotniczą na czele, wzywały się starych błędów i rutyny, zwłaszcza w sprawie chłopięcej i narodowej, które tak fatalnie zacięły na rewolucji 1918 r. i na wydarzeniach lat następnych.

W rezultacie — we wschodniej części kraju powstały nowe antyfaszystowskie demokratyczne i pokojowe Niemcy, zasadniczo różne od starych. Niemcy bez monopolistów, bez junkrów, bez militarystów, bez rozbiła klasy robotniczej, bez szowinistycznego i militarystycznego systemu wychowania, słowem — bez tego wszystkiego, co stanowiło istotę reakcyjnych i agresywnych Niemiec.

Kierowniczą siłą tych przemian, motorem pokojowej i demokratycznej przebudowy kraju była SOCJALISTYCZNA PARTIA JEDNOŚCI.

Socjalistyczna Partia Jedności — marksistowsko - leninowska partia niemieckiej klasy robotniczej i ludu niemieckiego — skutecznie walczy o bolszewizację swoich szeregów. Jest ona czołową siłą bloku antyfaszystowskiego, będącego podstawą nowych, antyfaszystowskich i demokratycznych Niemiec. Jest ona też podstawową siłą Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec — ogólnonarodowej organizacji walki o zjednoczenie i trwały pokój.

Miernikiem przemian, jakie zaszły we wschodniej części Niemiec jest pogłębienie się przyjaźni i solidarności ludu niemieckiego ze Związkiem Radzieckim oraz z krajami demokracji ludowej, a przede wszystkim z Polską. Uznanie granicy na Odrze i Nysie za granicę pokoju, rozpowszechnienie się wśród ludności niemieckiej przekonania, że kto atakuje granicę na Odrze i Nysie jest wrogiem nie tylko narodu polskiego, ale i narodu niemieckiego — oto doniosły rezultat tych przemian, oto miernik pokojowości nowej polityki niemieckiej, realizowanej przez NRD.

Jednakże nie całemu narodowi niemieckiemu sądzone było korzystanie z owoców zwycięstwa Armii Radzieckiej nad imperializmem niemieckim. Drogę do wolności ludu w Zachodnich Niemczech i do przekształcenia całych Niemiec w kraj pokoju i demokracji zagroziły bagnet amerykańskiego i angielskiego imperializmu. Amerykańskie, angielskie i francuskie władze okupacyjne przystąpiły do odbudowy wszystkich tych reakcyjnych sił niemieckich, które zrodziły hitlerizm i wojnę napastniczą. We wschodniej części Niemiec budowano nowy kraj na granitowych fundamentach pokoju i demokracji, a w Niemczech Zachodnich imperialiści wraz z szowinistami i militarystami niemieckimi budowali bazę agresji amerykańskiej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Realizowali politykę, której ukoronowaniem jest odbudowa Wehrmachtu, jako narzędzia amerykańskich agresorów. Żeby utrwalił swoje zbrodnicze

działanie w Zachodnich Niemczech imperialiści dokonali podziału Niemiec i na czele „rządu” w Bonn postawili swoje marionetki. Utrzymać za wszelką cenę bazę wojenną w Niemczech Zachodnich, a więc nie dopuścić do zjednoczenia Niemiec, nie do pocięcia do zawarcia traktatu pokojowego i do wycofania wojsk okupacyjnych — oto podstawowy cel i kamień węgielny całej agresywnej polityki amerykańskiej w Europie. Polityka ta skierowana jest przeciwko podstawowym interesom i dążeniom narodu niemieckiego. Ale jest to jednocześnie polityka skierowana całym swym ostrzem przeciwko wszystkim narodom milującym pokój. Walka ludu niemieckiego o zjednoczenie kraju, o zawarcie traktatu pokojowego, o wycofanie wojsk okupacyjnych jest też walką, w której najgoręcej i najżywiej są zainteresowane wszystkie narody pokojowe. Wszystkie narody pokojowe, a przede wszystkim narody Związku Radzieckiego i naród polski udzielają też poparcia walce, jaką prowadzi Niemiecka Republika Demokratyczna i wszystkie pokojowe elementy społeczeństwa niemieckiego o zjednoczenie. Ta walka jest bowiem walką o pokój i najbardziej bezpośrednim zrozumieniu tego słowa. Jest to walka na odcinku szczególnie ważnym, dla samego narodu niemieckiego i dla wszystkich innych narodów. Wrazem tego poparcia, jakiego udziela cały świat pokój walce narodu niemieckiego o zjednoczenie są zarówno uchwały Konferencji Praskiej jak uchwały II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

Niemiecka Republika Demokratyczna i siły pokojowe w Niemczech Zachodnich mają już niemal osiągnięta w walce o pokój uwidocznione zwłaszcza w opozycji szerokich mas ludowych Niemiec Zachodnich przeciwko remilitaryzacji. Walka ta przylbiera wciąż na siłę, a pierwsze w historii antymilitarystyczne i pokojowe państwo niemieckie staje się w coraz silniejszym stopniu prawdziwą bazą tej walki dla całego kraju. Dzięki istnieniu NRD walka ta toczy się w formach i na płaszczyźnie, jakie byłyby niemożliwe bez państwowo zorganizowanego oddziału walki o pokój. Nieodparta jest dla całego narodu niemieckiego wymowa sukcesów politycznych i gospodarczych Republiki, osiągnięcia suwerenności państwowej i powołanej pozycji międzynarodowej, stalego podnoszenia poziomu życiowego na wschodzie i wielkiego rozmachu budownictwa w zrealizowanym już planie 5-letnim, którego realizacja rozpocznie się 1-stycznia 1951 r. Nieodparta dla całego narodu niemieckiego jest wymowa propozycji premiera Grotewohla utworzenia na zasadach paritetu ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej. Propozycja ta jest świadectwem, że Niemiecka Republika Demokratyczna i jej rząd to jedne siły, które reprezentują konstruktywne program zjednoczenia, mobilizujący coraz szersze warstwy narodu. Nieodparta jest wymowa ustawy o ochronie pokoju, przyjęta w tych dniach przez parlament Republiki, ustawy będącej skutecznym narzędziem walki z siewcami propagandy wojennej, z niemieckimi podżegaczami wojennymi, organizującymi — pod kierownictwem amerykańskich imperialistów — zachodnio - niemiecką armię odwetu.

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA STALA SIĘ DZIĘKI TEJ NIEUGIĘTEJ WALCE WAZNYM OGNIEWEM CAŁEGO ŚWIATOWEGO FRONTU POKOJU I POSTĘPU. I W TEJ WALCE WSZYSTKIE NARODY POKOJOWE, A WSROD NICH NAROD POLSKI ZYCZA NIEMIECKIEJ REPUBLICIE DEMOKRATYCZNEJ JAK NAJWIĘKSZYCH SUKCESÓW. (Trybuna Ludu)

Przyjazna współpraca polsko - niemiecka wzmacnia wielkie dzieło utrwalenia pokoju

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej) Przemówienie Prezydenta NRD WILHELMA PIECKA

mi udzielił architekt p. Sigalin, wywarły na mnie głębokie i niezatarte wrażenie. Od ostatniego mego tutaj pobytu we wrześniu 1949 r. w związku z Kongresem Zjednoczeniowym bojowników o wolność i demokrację osiągnęto gigantyczne sukcesy w odbudowie miasta. Do wysiłku takiego zdolny jest tylko wyzwolony naród, który tworzy w przeświadczeniu, iż buduje własną, pokojową i szczęśliwą przyszłość. Władza demokracji ludowej obudziła wszystkie twórcze siły wielce utalentowanego narodu polskiego, dała jego wielkim zdolnościom nieskrapowaną możliwość rozwoju, technię w robotników i techników zapal pracy, który przodownikom pracy umożliwił im wielkie osiągnięcia. Pragnę, aby nasi technicy i inżynierowie, nasi przodownicy pracy i nasza młodzież, którzy do Was przybyli i którzy jeszcze do Was przyjadą — wrócili do kraju na szego nie tylko ze zdobytym doświadczeniem praktycznym, lecz aby również zaczerpnęli nieco zapалу odbudowy.

Zwiedzanie Warszawy dało mi ponownie świadomość tego, że utrzymanie i zapewnienie pokoju musi być naszą najpilniejszą troską. Potęga światowego ruchu obrońców po

koju znalazła najbardziej imponujący wyraz właśnie tu w Warszawie. Obóz ten jest niezwykłym. Na jego czele stoi wielki i potężny Związek Radziecki i jego Wielki Wódz — Nauczyciel nasz — towarzysze Stalin. Pod jego przewodnictwem Armia Radziecka wyzwoliła nie tylko Polskę i Niemcy, lecz również zdruzgotała całkowicie hitlerowską maszynę wojenną, która była uważana za najsilniejszą na świecie. Niechaj podżegać co wojenni zła Oceanu nie zapominają losu, jaki spotkał ich poprzedników. Jesteśmy przekonani, że pod

przewodem Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina walka o pokój zostanie wygrana. Wielki obóz pokoju triumfować będzie w każdej walce. W tym przeświadczeniu kończę swe przemówienie.

NIEMIECKI ZYJE WSPÓLNA WALKA WSZYSTKICH NARODÓW O POKÓJ!

NIEMIECKI ZYJE POLSKA LUDOWA I JEJ PREZYDENT BOLESŁAW BIERUT!

NIEMIECKI ZYJE WIELKIE NIEZWYCZAJNE MOCARSTWO POKOJU — ZWIĄZEK RADZIECKI I NASZ WIELKI PRZYJACIEL, WÓDZ CAŁEJ MIEJĄCEJ POKÓJ LUDZKOŚCI — GENERALISSIMUS STALIN!

Także inne układy warszawskie z 6 czerwca również przyniosły już owoce. Wymiana informacji w dziedzinie długofalowego planowania gospodarczego, porozumienie w sprawie wymiany doświadczeń naukowo - technicznych oraz protokół o wzajemnej wymianie kulturalnej umożliwiły wyjazdy planistów gospodarczych, przodowników pracy, uczonych i artystów z jednego kraju do drugiego. Nie tylko obie strony wiele już na tym zyskały, lecz nadto w toku współpracy zadzierżelnia się również między przedstawicielami obu narodów serdeczna i przyjazna łączność. Jestem przekonany, że te bezpośrednie i osobiste stosunki jeszcze bardziej się rozszerzą z korzyścią dla obu naszych narodów.

DRODZY PRZYJACIELE! Obraz Warszawy, którą dziś zwiedzałem, jak również wyjaśnienia, których

PREZYDENT NRD - WILHELM PIECK złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza

WARSZAWA (PAP). — Dnia 19 bm, prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm PIECK w otoczeniu przybyłych z nim do Warszawy przedstawicieli NRD złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Przed grobem Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa uszeregowana jest kompania honorowa WP z poczetem sztandarowym i orkiestrą.

O godz. 10 prezydent NRD Wilhelm Pieck przybywa na Plac Zwycięstwa, witany dźwiękami hymnu narodowego NRD. Chwila ciszy, po czym rozlegają się dźwięki hymnu polskiego. Głowa państwa niemieckiego, czołowi przedstawiciele NRD i wszyscy zebrani, w skupieniu oddają hołd prochom polskiego Nieznanego Żołnierza.

Kronika Piotrkowa



WAŻNIEJSZE TELEFONY

10-72 Straż Pożarna
10-70 Szpital Międzykomunalny
15-87 Pogotowie lekarskie
ul. Stalina 45.

K I N A:

Kino „BAŁTYK“ wyświetla film produkcji niemieckiej pt. „Nasz chleb powszedni“.

Kino „Polonia“ wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Lichwiarz Gobeck“.

ADRES REDAKCJI:

Aleja 3 Maja Nr 4, tel. 15-81
Interesantów przyjmuje się od godz. 16 do 18

Rozdzielnia: ul. Słowackiego 26 tel. 15-40

Ogłoszenia drobne przyjmuje tylko Urząd Pocztowy

Załoga Zakładów Drzewnych walczy ofiarnie o wykonanie planu rocznego

W początkach roku bieżącego Zakłady Drzewne nie wykonywały planów produkcyjnych. Stawiało to pod znakiem zapytania wykonanie rocznego planu produkcyjnego przez załogę.

Dojrzała wśród robotników świadomość konieczności dokonania w dotychczasowej pracy zakładu przedsięwzięcia...

Rozbudowa przedszkoli w gminie Rozprza

W gminie Rozprza działają 4 przedszkola w osadzie Rozprza, w Mierzynie, w Renikowie i Niechcicach.

skich Zakładów Drzewnych wykonał plan produkcyjny. Rozpoczął się okres żmudnej i ciężkiej pracy...

Organizacja partyjna stała w pierwszym szeregu walki o wykonanie planu rocznego. Z jej inicjatywy wprowadzono potokowy system produkcji...

Organizacja partyjna potrafiła rozwiązać ciężki problem braku wykwalifikowanych sił roboczych. Bez odpowiedniej liczby fachowców nie można było nawet marzyć o wykonaniu planu.

został zorganizowany kurs zawodowy i dzisiaj Zakłady Drzewne dysponują 35 wykwalifikowanymi pracownikami...

Sprawy surowca i odpowiednich kadr, nie były jedynymi kłopotami, które trzeba było przełamać...

Walne zebranie pracowników służby handlowej

W tych dniach na stacji kolejowej PKP w Piotrkowie odbyło się walne zebranie pracowników służby ruchowo-handlowej...

Delegat Zarządu Okręgowego, tow. Wojda, w krótkich słowach wyjaśnił zebranym znaczenie wyborów do nowych rad miejscowych...

Tow. Emilia Waclawska podzieliła się wrażeniami z obrad II Światowego Kongresu Obradców Pokoju w Warszawie...

Po dyskusji nastąpiły wybory do rady miejscowej. W skład rady weszli ob. ob.: Jan Muskała, Janina Smolińska...

wa oddział ślusarni. O wynikach pracy ślusarni najlepiej świadczy fakt, że wszystkie maszyny są stałe w ruchu.

Owoce tej pracy jest stale pnąca się góra krzywa produkcji. Już w maju przekroczyła ona 100 procent...

Zapisy do Szkół Rolniczych Praktyków-Specjalistów

W dniu 15 stycznia 1951 roku rozpoczęła się nowa szkoła w Państwowych Szkołach Rolniczych Praktyków-Specjalistów.

Na delegatów na konferencję oddziału związku wybrani zostali ob. ob. Czesław Krejszy, Tadeusz Dudkiewicz, Jerzy Turlejski...

Wymagane wykształcenie 7-klas szkoły podstawowej dla kandydatów do szkół pomocniczych...

Przyjmowani są kandydaci obojga płci, kobiety w wieku od 18-40 lat, mężczyźni po ukończeniu służby wojskowej do 40 roku życia.

Wymagane wykształcenie 7-klas szkoły podstawowej dla kandydatów do szkół pomocniczych...

Należy usprawnić pracę stołówki PSS „Praca“ na Bugaju

Na Bugaju znajduje się stołówka, w której korzystają pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego, Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Nr 22...

Sprawa usprawnienia pracy w stołówce winno się zająć kierownictwo PSS „Praca“.

Robotnicy z Zakładów Drzewnych na Bugaju. Nazwiska znane redakcji.

Ożywiona działalność koła Ligi Kobiet

Wszystkie kobiety pracujące na stacji kolejowej w Piotrkowie zorganizowane są w kole Ligi Kobiet. Koło to rozwija ożywioną działalność. Poprzez systematycznie prowadzone szkolenie ideologiczne...

Plan robót jest zatwierdzony. W tym tygodniu przystępujemy do przebudowy.

Antecki wyjął pudełko „Bałtyków“ i poczęstował Janika papierosem. — Czego tu jeszcze trzeba — mówił, wydmuchując siwy pióropusz dymu...

Janik obserwował, jak twarz Anteckiego zaszpeciła się i znów rozjaśniła na przemian. W gniewie i w uśmiechu.

Zapadał parny wieczór lipcowy. Na tle jakby poszarzałego z upału, matowego nieba odcinały się ostro i jaskrawo żółte rzyśka z ułożonymi w małych stogach snopkami żętego zboża.

Ludzie schodzili z pól. W kierunku zagrody, zajmowanej dawniej przez Samolińskiego, szło kilka dziewcząt i kobiet.

— Dużo tam rodzin mieszka w domu po Samolińskim? — spytał Antecki.

— Trzy rodziny łatwo się pomieściły. Dużo dziewczyn. A ładne! — O, panie, ładne, bo ładne! — Ej, Janik, Janik! — zaśmiał się Antecki.

— O, ja tam nie jestem lasy na dziewczyny — obraził się stacyjny. — Za to pan dzisiaj wesół jak szczygieł.

— Jestem wesół, macie rację, Janik! Zmieniło się u mnie wiele. Zona moja wróciła z Niemiec. Byliśmy rozłączeni przez cztery lata.

Konferencja Powiatowa Ligi Przyjaciół Żołnierza

W auli Gimnazjum im. B. Chrobrego w Piotrkowie odbyła się ostatnio 1 Konferencja Powiatowa Ligi Przyjaciół Żołnierza z udziałem delegatów kół LPZ oddziału piotrkowskiego.

Porządek obrad obejmował: referat przedstawiciela Zarządu Wojewódzkiego LPZ ob. Sasa, „O celach i zadaniach Ligi“, sprawozdanie z akcji wyborczej oraz omówienie planu pracy na przyszłość.

Na zebraniu uchwalono rezolucję treści następującej: Delegaci z miasta i powiatu piotrkowskiego postanawiają dążyć do wszelkich starań...

Spółdzielnia „Wyzwolenie“ szkoli fachowców szewskich

Robotnicza spółdzielnia szewska „Wyzwolenie“, pragnąc rozszerzyć zakres swej działalności, przystąpiła do szkolenia nowych kadr fachowców.

Porządek obrad obejmował: referat przedstawiciela Zarządu Wojewódzkiego LPZ ob. Sasa, „O celach i zadaniach Ligi“, sprawozdanie z akcji wyborczej oraz omówienie planu pracy na przyszłość.

Uczniowie pracują w warsztatach „Wyzwolenia“ tylko przez trzy dni w tygodniu, pozostałe zaś dni spędzają na lekcjach w średniej szkole zawodowej.

Wniosek ten dotychczas nie został zaaprobowany. Wykładowcami przedmiotów ogólnokształcących w szkole byłyby nauczyciele piotrkowskich szkół średnich, zaś przedmioty zawodowe wykładałby fachowcy ze spółdzielni „Wyzwolenie“.

Władysław Rymkiewicz 52) Ziemia wyzwolona Powieść

— Czysto u was, jak w salonie — rozległ się od progu głos Anteckiego. Janik uniósł głowę znad motoru, wytarł ręce czystą szmatką i uśmiechnął doń technika.

Antecki wyjął z kieszeni i wręczył Janikowi złożony we czworo arkusz papieru listowego. Przywożem wam list od waszej dziewczyny.

— O, patrzcie! — zdziwił się Janik. — Jaka zmyślna! — Radziła mi się w sprawach ojca. Dużo jej poradzić nie mogłem. Nie bardzo też chciało mi się wdawać w te historie.

— Mówił mi o tym Sarniuk.

Rozwój świetlic gromadzkich w gminie Szydłów

W gminie Szydłów znajdują się 4 świetlice wiejskie, a mianowicie: w Kamocinie, Jarostach, Daszowie i Rokszycach.

Przy każdej świetlicy zorganizowano zespoły artystyczne, składające się przeważnie z członków ZMP. W każdą sobotę w lokalach świetlicowych odbywają się wieczory dyskusyjne...

Na terenie gminy czynnych jest 7 kursów dla analfabeta. Walka z analfabetyzmem przebiega pomyślnie. Spodziewać się należy, że w najbliższym czasie analfabetyzm zostanie zlikwidowany...

Walne zebranie pracowników służby handlowej

W tych dniach na stacji kolejowej PKP w Piotrkowie odbyło się walne zebranie pracowników służby ruchowo-handlowej...

Zapisy do Szkół Rolniczych Praktyków-Specjalistów

W dniu 15 stycznia 1951 roku rozpoczęła się nowa szkoła w Państwowych Szkołach Rolniczych Praktyków-Specjalistów.

Należy usprawnić pracę stołówki PSS „Praca“ na Bugaju

Na Bugaju znajduje się stołówka, w której korzystają pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego...

Ożywiona działalność koła Ligi Kobiet

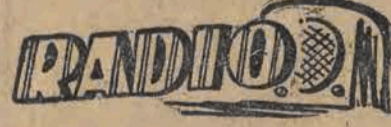
Wszystkie kobiety pracujące na stacji kolejowej w Piotrkowie zorganizowane są w kole Ligi Kobiet.

Plan robót jest zatwierdzony. W tym tygodniu przystępujemy do przebudowy.

Antecki wyjął pudełko „Bałtyków“ i poczęstował Janika papierosem. — Czego tu jeszcze trzeba — mówił, wydmuchując siwy pióropusz dymu...

Ziemia wyzwolona Powieść

— Czysto u was, jak w salonie — rozległ się od progu głos Anteckiego. Janik uniósł głowę znad motoru, wytarł ręce czystą szmatką i uśmiechnął doń technika.



Program na dzień 20 grudnia 'br.

11.50 „Głos mają kobiety“, 12.04 Dziennik. 13.30 Koncert dla szkół 14.10 „Wzschłonica Radiowa“, 14.30 Aud. szkolna dla klas IV - VII. 14.55 Koncert orkiestry PR. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pogadanka dla kursów partyjnych i stornia. 16.10 Audycja oświatowa. 16.20 Koncert z płyt. 16.40 „Czy wiecie...?“, 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Dziennik, 17.15 Koncert rozrywkowy. 17.35 Audycja sportowa. 17.45 Audycja dla młodzieży. 18.00 6 odcinek powieści L. Gomolińskiego pt. „Lokaut“. 18.20 Muzyka rozrywkowa. 18.45 Audycja dla kobiet. 19.00 „Wzschłonica Radiowa“. 19.20 Muzyka ludowa. 19.45 „Wybitni soliści radzieccy“. 20.00 Dziennik. 20.30 „Śpiewamy polskie pieśni masowe“. 20.45 „Kamienny gość“ — słuchowisko. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Światło nad ziemią“. 22.20 Koncert. Transm. z Pragi. 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka poważna.

Table with 2 columns: Position and Name. Includes: Redaktor naczelny (216-14), Zastępca red. naczelnego (216-23), Sekretarz odpowiedzialny (216-05), Dział partyjny (216-19), Dział korespondentów robotniczych i chłopskich (216-22), Dział korespondentów gazet i czasopism (216-22), Dział mutacji (216-23), Dział miejski i sportowy (216-21), Dział ekonomiczny (216-11), Dział rolny (216-21), Redakcje nocne (176-31), Kierownik (216-22), Administracja (216-42), Dział ogłoszeń (216-22), Wydawca RSW „Prasa“ (216-22), Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 55, III-cie piętro, Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa“ (216-22), P.P.K. „Ruch“ na konto P.K.O. Nr. VII-633.